

KS. HELMUT JAN SOBECZKO

TEOLOGICZNY I ANTROPOLOGICZNY WYMIAR OBRZĘDÓW BŁOGOSŁAWIEŃSTW RZECZY

W praktyce duszpasterskiej Kościoła, a także w życiu religijnym współczesnego chrześcijanina obserwujemy coraz większy zanik rozumienia znaczenia i potrzeby błogosławieństw. Czasami ma się wrażenie, że "poświęcone rzeczy" funkcjonują w pewnych kręgach ludzi obok lub poza oficjalnym życiem religijnym Kościoła, a w skrajnych przypadkach przypisuje się im jakąś moc magiczną. Szansą nowego "odczytania" i ożywienia religijnej praktyki poprawnego korzystania z błogosławieństw może stać się nowa księga *Obrzędów błogosławieństw*.

Najwięcej problemów i trudności następuje przede wszystkim zrozumienie znaczenia i sensowności sprawowania licznych błogosławieństw różnych rzeczy. Na przestrzeni dziejów to właśnie w tej kategorii błogosławieństw dochodziło do różnych wynaturzeń i nadużyć. Nie dziwi zatem fakt, iż obawa przed takim traktowaniem poświęconych rzeczy przyświecała również posoborowej odnowie obrzędów błogosławieństw¹

Założenia doktrynalne i pastoralne nowej księgi akcentują głównie błogosławieństwa dotyczące osób, natomiast czymś pochodnym od nich są błogosławieństwa rzeczy, i to głównie w relacji ich właściwej przydatności w służbie człowiekowi². Starano się dlatego w sposób szczególny zaakcentować walor antropologiczny wszystkich błogosławieństw.

Nasuwają się zatem pytania, dlaczego rytuały potrydenckie posiadały prawie wyłącznie błogosławieństwa dotyczące rzeczy, a dlaczego nowa księga błogosławieństw ukierunkowana jest przede wszystkim na ludzi? Nie sposób odpowiedzieć na te pytania bez sięgnięcia wpieryw do biblijnych i patrystycznych korzeni, które pozwolą nam na ukazanie procesu powolnej "reizacji"

¹ Zob. sprawozdanie z prac Komisji opracowującej nową księgę, P.- M. Gy. *De benedictionibus*. Not 6: 1970 s. 245-246.

² Por. A. Bugnini. *La riforma liturgica (1948-1975)*. Bibliotheca "Ephem. Liturg.", Subsidia, 30. Roma 1983 s. 754.

liturgii błogosławieństw, a w konsekwencji rosnącej roli i znaczenia "poświęconych rzeczy" w pobożności ludowej.

1. Proces narastania "reizmu" w obrzędach błogosławieństw w potrydenckich rytuałach.

Chrześcijaństwo przejęło praktykę błogosławieństw z judaizmu. Formuły modlitewne błogosławieństw pierwszego pokolenia chrześcijan były spontaniczne i wzorowały się na starotestamentalnym modelu "berakah" Świadomość obecności Boga wśród swojego ludu i jego wspaniałe dzieła (wymiar zstępujący) rodziły odpowiedź uwielbienia i dziękczynienia oraz spontaniczną prośbę o pomoc (wymiar wstępujący). Ten schemat teologiczny został już omówiony w poprzednich artykułach.

Na biblijnej tradycji "berakah" wzorują się także najstarsze formuły błogosławień okresu patrystycznego (oleju, mleka, wody, kwiatów, pierwocin owoców). Formuły takie podaje Hipolit (ok. 215 r.) w "Traditio Apostolica"³ Podane tam modlitewne formuły błogosławieństw utrzymane są w biblijnej formie doksologicznej i eucharystycznej (dziękczynnej)⁴ Błogosławienie rzeczy koncentrowało się zasadniczo na modlitwie nad tymi, którzy danych rzeczy mają używać. Biskup wielbi i dziękuje Bogu Ojcu, przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym, za przyniesione dary i prosi, aby sprawiały one radość i zaspakajały potrzeby ludzi.

W III wieku spotykamy już pierwsze oznaki nowego rozwoju form błogosławieństw. Polegały one na przejściu z błogosławieństw "uwielbienia" na błogosławieństwa "uświęcenia" Teksty błogosławieństw zaczynają przybierać formę epiklezy, wyrażającej się w prośbie o uświęcenie, ale wciąż jeszcze dla dobra człowieka. U Hipolita pojawia się to w tekście poświęcenia oleju katechumenów, gdy biskup modli się "ut oleum hoc sanctificas"⁵

Nowe akcenty w spojrzeniu na błogosławieństwa, a w konsekwencji stopniowe odchodzenie od biblijnej koncepcji, następuje pod wpływem starochrześcijańskiej gnozy, wspartej klimatem greckiej filozofii, która przeciwstawiała to, co materialne i ziemskie, temu, co duchowe i boskie. Gnostycyzm

³ Por. B. Botte. *La Tradition Apostolique de saint Hippolyte*. Münster 1963 s. 64-68.

⁴ W tekstach błogosławieństw powtarzają się następujące zwroty: benedicere, laudare, glorificare, gloria, magnitudo, laus, laetitia, gratias agere, gratias referre, gratiarum actio, por. J. Baumgartner. *Ein geschichtlicher Durchblick durch die Segnungen*. W: Tenze (Red.). *Gläubiger Umgang mit der Welt. Die Segnungen der Kirche*. Zürich - Wien 1975 s. 71.

⁵ B. Botte. *La Tradition Apostolique* s. 72.

głosił, iż świat jest zły, bo jest dziełem złego demiurga, przeciwnika Boga i wroga Chrystusa. Cały świat materialny dlatego opanowany jest przez demony. Ojcowie Kościoła w trosce o czystość doktryny chrześcijańskiej występowali przeciwko tak rozumianej koncepcji dualistycznej dobra i zła w świecie. Ostrzegali ponadto, aby do nauki o szatanie nie przedostawały się elementy pogańskie. Podkreślali również, iż natura szatana była pierwotnie dobra. Akcentowali też absolutne zwycięstwo Chrystusa nad szatanem, co powinno być źródłem chrześcijańskiego optymizmu. Niektórzy ojcowie Kościoła, zwłaszcza św. Augustyn, podkreślali również wpływ grzechu pierworodnego na całe stworzenie, dlatego też sądzili, iż w wyniku tego cały świat został poddany władzy złego ducha.

W średniowieczu również refleksja teologiczna, głównie w oparciu o przesłanki filozoficzne, próbowała precyzować naukę o ontycznej strukturze natury szatana i jego miejscu w hierarchii bytów, a także o konsekwencjach wpływających z faktu grzechu pierworodnego⁶. Rany grzechowe, ułomność i skażenie materii starano się przewycięzać dlatego za pomocą licznych poświęceń i błogosławieństw. Formuły modlitewne miały powodować tajemnicze oczyszczenie i uzdatnienie rzeczy materialnych do kultu i służby człowiekowi. W ówczesnych rytuałach powstają nowe błogosławieństwa prawie wszystkich rzeczy materialnych, których używał człowiek średniowieczny. Ponad sto formuł błogosławieństw posiada pontyfikał rzymsko-niemiecki z X w.⁷ Również późniejsze rytuały i pontyfikały na pierwszy plan wysuwają liczne błogosławieństwa rzeczy⁸. Jednym z istotnych elementów obrzędów i tekstów liturgicznych błogosławieństw staje się coraz większa ilość egzorcyzmów⁹.

Analiza rytuałów potrydenckich wykazuje, iż formuły błogosławieństw koncentrowały się nie tyle na ludziach, ale przede wszystkim na rzeczach. Ta "reizacja" sakramentaliów wpływała również z ówczesnej refleksji teologicznej. Wprowadzenia poprzedzające formuły błogosławieństw zamieszczane w niektórych rytuałach starają się wyjaśnić sens i znaczenie poświęceń prawie każdej otaczającej człowieka rzeczy. Przykładowo rytuały francuskie z XVII i

⁶ Tło i przebieg refleksji teologicznej na temat skutków grzechu pierworodnego w omawianym okresie por. L. Balter. *Problem reinterpretacji skutków grzechu pierworodnego w człowieku*. W: *Zło w świecie*. Kolekcja "Communio", nr 7. Poznań 1992 s. 247-293; zob. też K. Strzelecka. *Demonologia*. EK III szp. 1162-1163.

⁷ Por. C. Vogel, R. Elze. *Le Pontifical romano - germanique du dixième siècle*. T. 2. Città del Vaticano 1963 s. 362-379.

⁸ Por. A. Franz. *Die kirchlichen Benediktionen im Mittelalter*. T. 1-2. Freiburg 1909. Reprint Graz 1960.

⁹ Wyczerpującą analizę historyczno teologiczną tej problematyki por. E. Bartsch. *Die Sachbeschwörungen der römischen Liturgie. Eine liturgiegeschichtliche und liturgietheologische Studie*. LQF 46. Münster 1967.

XVIII w. wyraźnie stwierdzają, iż błogosławieństwa odmawiane nad różnego rodzaju rzeczami mają usunąć następstwa grzechu pierworodnego, który "nie tylko poddał pod władzę szatana człowieka, ale i całe stworzenie", dlatego trzeba "zjąć ciężące nad nim przekleństwo" i "uwolnić je spod władzy i wpływów złego ducha"¹⁰

Ta pesymistyczna wizja kosmologiczna i antropologiczna miała istotny wpływ na treść prawie wszystkich tekstów błogosławieństw, które w dużym stopniu wypełniały egzorcyzmy, "zaklinające moc złego (nieczystego) ducha" Przykładowo, jak zostanie to ukazane niżej, przy poświęceniu wody odmawiane egzorcyzmy dotyczyły nie tylko soli i wody, ale pośrednio także wszystkich rzeczy, które miały być pokropione tą poświęconą wodą¹¹ Nic więc dziwnego, iż taka demoniczna wizja świata musiała ulec istotnej rewizji w liturgii po Soborze Watykańskim II.

2. Antropologiczna koncepcja błogosławieństw.

Cały proces soborowej i posoborowej reformy liturgicznej, w tym również interesującego nas działu "De Benedictionibus", zawdzięczamy między innymi przyjętym pryncypiom współczesnej antropologii chrześcijańskiej. Są one diametralnie różne od zawartych w potrydenckich obrzędach błogosławieństw. Nowe ujęcie w sposób bardzo zwięzły podaje nam *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym* ostatniego Soboru. Ukazany tam obraz człowieka i otaczającego go świata (antropologia i kosmologia) swoje dopełnienie i uzasadnienie znajdują w chrystologii. Nie jest to już pesymistyczna wizja dawnej księgi rytuału, ale nie jest to też obraz przesadnie optymistyczny. Wprawdzie człowiek został stworzony na obraz i podobieństwo Boże, ale na skutek grzechu pierworodnego, "jest wewnętrznie rozdarty", dlatego całe jego życie jest "dramatyczną walką między dobrem a złem, między światłem i ciemnością. Co więcej, człowiek odkrywa, że jest niezdolny o własnych siłach zwalczać skutecznie napaści zła, tak, że każdy czuje się jakby skrepowany łańcuchami. Ale sam Pan przyszedł, aby człowieka uwolnić i umocnić, odna-

¹⁰ Por. rytuał z Alet (1667) oraz z Soissons (1753), Gignac, j.w. s. 415-416; a także J. Baumgartner. *Ein geschichtlicher Durchblick* s. 83-84.

¹¹ "Exorcizo te, creatura salis..., ut sanaretur sterilitas aquae... et effugiat...omnis phantasia et nequitia, vel versutia diabolicae fraudis, omnisque spiritus immundus"; "Exorcizo te, creatura aquae..., ut fias aqua exorcizata ad effugandum omnem potestatem inimici"; "ac petimus..., ut ubicumque fuerit aspersa..., omnis infestatio immundi spiritus abigatur...", *Rit. Rom. Ratisbonae* 1929 s. 232-234.

wiając go wewnątrz i wyrzucając precz księcia tego świata (J 12, 31)"¹². Tajemnica człowieka "wyjaśnia się naprawdę dopiero w Chrystusie, nowym Adamie" Wśród wielu utrapień chrześcijanin zobowiązany jest do walki ze złem, nie wyłączając samej śmierci, jednak włączony przez chrzest w tajemnicę paschalną Chrystusa, podąża umocniony nadzieją ku zmartwychwstaniu.

Wspomniana konstytucja soborowa dokonuje również, w oparciu o biblijne ujęcie, reinterpretacji stosunku człowieka do rzeczy stworzonych. Podkreśla ich antropologiczny walor, gdyż "wszystkie rzeczy, które są na ziemi, należy skierować ku człowiekowi, stanowiącemu i ośrodek i szczyt" (n. 12). Wszystkie rzeczy stworzone z natury swej są dobre. Sobór nie podziela zapatrywania tekstów dotychczasowych obrzędów błogosławieństw, jakoby zły duch miał wpływ na rzeczy materialne, w następstwie czego godzą one w dobro człowieka. Przeciwnie, ostatni Sobór dobitnie stwierdza, iż "wszystkie rzeczy z samego faktu, że są stworzone, mają własną trwałość, prawdziwość, dobroć i równocześnie własne prawa" (n. 36).

Właściwy jednak stosunek do rzeczy stworzonych może człowiekowi nastęrczać różnego rodzaju trudności. Może on zapomnieć, iż rzeczy materialne "zależą od Boga" i nie można ich używać bez odnoszenia ich do Niego, bo "stworzenie bez Stworzyciela zanika" (n. 36).

Dokument soborowy następnie precyzuje dokładnie relacje do rzeczy stworzonych. Człowiek przede wszystkim powinien je miłować, szanować i dziękować Bogu za nie, a także używać ich oraz korzystać z nich w duchu ubóstwa i wolności, a nie egoistycznie, stając się ich niewolnikiem. "Człowiek bowiem prze Chrystusa odkupiony i uczyniony w Duchu Świętym nowym stworzeniem, może i powinien miłować rzeczy same jako stworzone przez Boga. Otrzymuje je bowiem od Boga i widzi je niejako spływające z ręki Bożej - dlatego je szanuje. Dziękuje za nie Bogu - Dobroczyńcy i używając stworzeń i korzystając z nich w duchu ubóstwa oraz wolności, wprowadza siebie w prawdziwe posiadanie świata niby nic nie mając, a wszystko posiadając. «Wszystko bowiem jest wasze: wy zaś Chrystusowi, Chrystus zaś Boży» (1 Kor 3, 22-23)" (n. 37).

Czy przedstawiona wyżej wizja człowieka i świata nie jest zbyt optymistyczna? Czy doświadczenie nie mówi nam o istnieniu zła i o ludzkiej naturze, w której coś się popsuło? Trzeba wyraźnie podkreślić, że ani nauka soborowa, ani teksty nowych ksiąg liturgicznych nie negują biblijnej teologii grzechu i łaski, następstw grzechu pierworodnego oraz ogołocenia i zranienia człowieka. Przeciwnie, ukazane zostały równocześnie wskazania i zalecenia

¹² Sobór Watykański II. *Konstytucja Gaudium et spes* n. 13.

umożliwiający przezwyciężenie tych ran grzechowych. Potwierdzona ponadto została prawda o istnieniu szatana, jego naturze oraz roli w zbawczych dziejach Chrystusa i jego wyznawców.

W oparciu jednak o przekazy biblijne zauważyć możemy troskę o to, aby do doktryny Kościoła i praktyki modlitewnej nie przedostały się elementy pogańskie, oparte przede wszystkim na dualistycznych koncepcjach dobra i zła. Człowiek został przecież przez śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa wyzwolony z niewoli szatana, który jednak nadal nie przestaje nakłaniać do grzechu i nieposłuszeństwa Bogu. Jak przypomina w swoim nauczaniu Jan Paweł II: "Chociaż więc żyjemy wciąż jeszcze pod wpływami ducha ciemności, to równocześnie żyjemy już w obrębie zwycięstwa odniesionego przez Chrystusa w Jego krzyżu i zmartwychwstaniu"¹³

Antropologiczny walor błogosławieństw wynika także z samej istoty Kościoła, który "jako powszechny sakrament zbawienia zawsze wśród ludzi i dla ludzi dokonuje dzieła uświęcenia wraz z Chrystusem - Głową w Duchu Świętym wielbiąc Ojca" (n. 8). Wprowadzenie podkreśla także fakt, iż Kościół ustanowił różne formy błogosławieństw, aby w nich wielbić Boga i wypraszać uświęcenie dla ludzi. Dotyczy to nawet błogosławieństw rzeczy i miejsc związanych z ludzką działalnością i pobożnością, gdyż błogosławieństwa te "zawsze mają na uwadze ludzi, którzy się tymi rzeczami posługują i działają w tych miejscach. Człowiek bowiem, dla którego Bóg pragnął wszelkich dóbr i je stworzył, jest skarbcem jego mądrości i w obrzędach błogosławieństw wyznaje, że przez samo korzystanie z rzeczy stworzonych szuka Boga, miłuje Go i wierne służy jednemu Bogu" (n. 12).

Wprowadzenie teologiczno-pastoralne do nowej księgi wprowadzie podkreśla, iż formuły błogosławieństw, zgodnie ze starożytną tradycją, wyrażają przede wszystkim "uwielbienie Boga za Jego dary" i błaganie o ich dobre wykorzystanie, to jednak są one również "prośbą o udaremnienie w świecie władzy złego ducha" (n. 11). Stwierdzenie o władzy złego ducha w świecie jest jedynym w całym wprowadzeniu. Zostało jednak podporządkowane dziełu uświęcenia jakiego dokonuje Kościół wraz z Chrystusem w Duchu Świętym (zob. n. 8). Niemniej o stwierdzeniu tym współczesny człowiek nie może zapomnieć, gdyż Pismo św. mówi wyraźnie o działaniu szatana i ranach grzechowych w człowieku i o sposobach ich przezwyciężenia. Warto o tym pamiętać w czasach, w których wielu żyje na ziemi jakby w ogóle grzechu nie było, a człowiek nie został nim tknięty, gdyż z natury swej jest dobry i szlachetny.

¹³ Jan Paweł II. *Zwycięstwo Chrystusa nad złym duchem*. W: *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela*. Città del Vaticano 1987 s. 369.

Stwierdza się powszechnie, iż największym zwycięstwem szatana było doprowadzenie ludzi do przekonania, że on nie istnieje, a zatem wolno każdemu postępować jak mu się podoba¹⁴.

Nowe teksty obrzędów błogosławieństw potwierdzają zatem naukę, iż grzech zniewala człowieka, ale Chrystus wyswobodził go z niewoli grzechu i szatana. Dokonuje tego również i dziś poprzez ścisłe zespolenie jednostki ze Sobą w sakramencie chrztu. Chrześcijanin następnie jedność tę pogłębia w niedzielnej Eucharystii i w pozostałych sakramentach i w całej liturgii, nie wyłączając licznych błogosławieństw.

3. Nowy język teologiczny obrzędów błogosławieństw rzeczowych.

Do jednej z zasadniczych grup tekstów nowej księgi należą obrzędy, w których Kościół błogosławi rzeczy i miejsca związane z ludzką działalnością oraz z życiem liturgicznym i osobistą pobożnością wiernych. Mimo, iż błogosławieństwa te dotyczą rzeczy, mają swój wymiar antropologiczny, gdyż "zawsze mają na uwadze ludzi, którzy się tymi rzeczami posługują i działają w tych miejscach"¹⁵ To zmysł wiary sprawia, że wierni z okazji rozpoczęcia korzystania z wielu nowych pomieszczeń i rzeczy uświadamiają sobie wielkość i dobroć Bożą, za którą pragną okazać swoją wdzięczność, a świadomi własnej słabości proszą o potrzebne wsparcie i pomoc. Księga podaje najpierw dziesięć błogosławieństw dotyczących "nowych" pomieszczeń (domu, seminarium, klasztoru, szkoły, biblioteki, szpitala, warsztatu lub fabryki i innych obiektów użyteczności publicznej). Nowa wizja błogosławieństw była z pewnością powodem, iż dotychczasowe doroczne błogosławienie domów (kołęda) zostało na nowo opracowane i przeniesione do pierwszej grupy błogosławieństw (osobowych), gdzie zostały określone jako "Obrzęd dorocznego błogosławieństwa rodzin w ich własnych domach" (n. 68-89).

Przewidziano również kilka obrzędów błogosławieństwa zwierząt, pól, owoców ziemi, narzędzi pracy, a także obszerny wybór tekstów błogosławienia stołu pokarmów (n. 721-827). Osobną grupę stanowią błogosławieństwa rzeczy przeznaczonych do liturgii (chrzcielnica i woda chrzcielna, krzesło celebransa, ambona, tabernakulum, konfesjonał, krzyż i obrazy, dzwony, organy, stacje Drogi Krzyżowej, cmentarz, woda święcona, n. 852-1136), a następnie błogosławieństwa rzeczy przeznaczonych do osobistej pobożności wiernych (devocjonalia, różańce, szkaplerze, n. 1139-1224).

¹⁴ Por. L. Balter. *Problem reinterpretacji* s. 290-291.

¹⁵ *Obrzędy błogosławieństw. Wprowadzenie* n. 12.

Nawet bardzo pobieżna analiza tych formuł pozwala na stwierdzenie, iż błogosławieństwo każdej, chociażby najmniejszej rzeczy, zawsze ukierunkowane jest na człowieka, który tą rzeczą będzie się posługiwał.

Nowy język teologiczny tych obrzędów zostanie ukazany na przykładzie analizy porównawczej dawnych i nowych obrzędów błogosławieństwa wody święconej oraz błogosławieństwa dewocjonaliów.

a) Błogosławieństwo wody

W średniowiecznych i potrydenckich rytuałach wśród bardzo licznej grupy różnego rodzaju błogosławieństw miejsc i rzeczy na pierwszym miejscu zamieszczano obrzęd błogosławieństwa wody święconej¹⁶. Pokropienie wodą święconą należało do istotnych elementów każdego błogosławieństwa. Woda święcona miała ogromne znaczenie również w indywidualnym życiu religijnym człowieka. Przypisywano jej wyjątkową moc oczyszczającą i uświęcającą, a czasami dla wielu posiadała wręcz cudowne lub nawet magiczne znaczenie. W końcowym okresie średniowiecza w nauczaniu kościelnym wyliczano od kilku do kilkunastu skutków (owoców) działania wody święconej - "virtutes aquae benedictae" Najczęściej wymieniano następujące: woda święcona uwalnia od złego ducha, oczyszcza umysł, przywraca spokój sumienia i serca, gładzi grzechy powszednie, przygotowuje do lepszej modlitwy, pomaga w lepszym sprawowaniu obrzędów i przyjmowaniu sakramentów, oddala nieplodność (u ludzi i zwierząt), pomaga w dojrzewaniu i wzrastaniu, chroni przed chorobami ciała i duszy, oddala zarazy i nawałnice, pomaga zmarłym¹⁷ Tak rozumiane skutki używania wody święconej, zwłaszcza poprzez pokropienie, żegnanie się i picie, wynikało w dużej mierze z tekstów ówczesnego obrzędu poświęcenia tej wody.

Nowy język teologiczny, zwłaszcza jego antropologiczne ukierunkowanie, ukazujące pozytywne dla ludzi skutki błogosławienia rzeczy i posługiwania się nimi, najlepiej możemy zauważyć poprzez paralelne zestawienie chociażby kilku tekstów rytuału potrydenckiego z nową księgą Obrzędów błogosławieństw.

¹⁶ Najstarsze sakramentarze znają jedynie błogosławieństwo wody chrzcielnej, poświęcenie zwykłej wody święconej w liturgii Kościoła łacińskiego pojawia się dopiero VI w., por. Franz. *Die kirchlichen Bendiktionen*. T. 1 s. 86-96.

¹⁷ Zestawy takich "virtutes" podaje Franz, j.w. s. 117-125.

Zestawienie tekstów błogosławieństwa wody:

z *Rytułu trydenckiego*:

(Egzorcyzm soli)

Zaklinam tę sól [...]. Stań się solą dla zbawienia wierzących; bądź dla wszystkich przyjmujących cię źródłem zdrowia duszy i ciała; niech ucieknie i odejdzie z pokropionego miejsca wszelka utłuda, złośliwość lub przewrotność diabelska, a wszelki duch nieczysty niech zostanie oddalony przez Tego, który przyjdzie sądzić ogniem żywych i umarłych oraz cały świat.

(Modlitwa nad solą)

Wszchemogący, wieczny Boże, [...] Niech wszystkim, którzy jej użyją, przysporzy zdrowia duszy i ciała, a cokolwiek jej się dotknie lub będzie nią posypane, niech zostanie uwolnione od wszelkiej nieczystości oraz napaści złego ducha. Przez Chrystusa...

(Egzorcyzm wody)

Zaklinam cię wodę [...], abyś stała się wodą poświęconą dla odpędzania wszelkiej mocy nieprzyjaciela, niech wykorzeni i przepędzi samego nieprzyjaciela z jego upadłymi aniołami, dzięki mocy Pana naszego Jezusa Chrystusa...

(Modlitwa nad wodą)

Boże, który posłużyłeś się wodą przy dokonaniu największych tajemnic dla zbawienia rodzaju ludzkiego, [...] zlej moc Swego błogosławieństwa na ten żywioł, przeznaczony do wielora-

z *"Obrzędów błogosławieństw"*:

(Pozdrowienie i słowo wprowadzające)

Bóg, który nas odrodził w Chrystusie z wody i Ducha Świętego, niech będzie z wami wszystkimi.

To błogosławieństwo wody przypomina nam Chrystusa, wodę żywą, oraz sakrament chrztu, w którym odrodziliśmy się z wody i Ducha Świętego. Ilekroć więc zostaniemy tą wodą pokropieni albo przeżegnamy się nią przy wejściu do kościoła lub pozostając w domu, będziemy składać Bogu dzięki za Jego niewypowiedziany dar i prosić Go o pomoc, abyśmy przestrzegali w życiu zobowiązań płynących z sakramentu, któryśmy z wiarą przyjęli.

(Liturgia słowa)

J 7,37-39 Kto pragnie, niech przyjdzie do mnie. Albo: Iz 12, 1-6; Iz 55, 1-11; Syr 15, 1-6; 1 J 5, 1-6; Ap 7, 13-17; Ap 22, 1-5; J 13, 3-15.

(Modlitwa błogosławieństwa)

Módlmy się.

Błogosławiony jesteś, Panie, Boże wszchemogący. Ty zechciałeś nas pobłogosławić i wewnętrznie odnowić w Chrystusie, który jest żywą wodą naszego zbawienia. Przez pokropienie lub przeżegnanie się tą wodą otaczaj nas opieką, abyśmy przemienieni mocą Ducha Świętego, zawsze postępowali drogą nowego

kich oczyszczeń. Niech ta woda (...) odpędza złe duchy i odwraca choroby; a wszystko, na co padną krople tej wody w domach lub posiadłościach wiernych, niech zostanie uwolnione od wszelkiej nieczystości i szkody; niech nie panuje tam zaraza i niezdrowe powietrze; niech ustąpią wszelkie zasadzki ukrytego wroga; jeżeli zaś cokolwiek czyha na pomyślność lub spokój mieszkańców, niech przy pokropieniu tą wodą uchodzi w popłochu, aby bezpieczne było od wszelkich napaści ich zdrowie, (...). Przez Chrystusa...

(Modlitwa po wsypaniu soli do wody)

Boże, Twórczo niepokonanej mocy, [...] Ty ujarzmasz siły wrogiego panowania, Ty poskramiasz okrucieństwo srożącego się nieprzyjaciela, Ty z mocą odpierasz wrogie zakusy. Ciebie (...) błagamy, abys łaskawie wejrzał na tę sól i wodę, przez Ciebie stworzone, opromienił je Swą łaskawością i poświęcił rosą Swej ojcowskiej dobroci. Gdziekolwiek zaś dokona się pokropienie tą wodą święconą, tam przez wezwanie świętego imienia Twojego niech ustąpią wszelkie napaści ducha nieczystego, niech pierzchnie daleko groza jadowitego węża, a nam, którzy błagamy o Twoje miłosierdzie, niech wszędzie raczy pomagać obecność Ducha Świętego. Przez Chrystusa.. (Collectio rituum s. 205-210).

życia. Przez Chrystusa, Pana naszego.

Albo:

Panie, Ojczy Święty, Twój Syn nas odkupił, a przez chrzest obdarzył nowym życiem z wody i Ducha Świętego. Wejrzyj na nas i spraw, abysmy pokropieni tą wodą, odnowili się na duchu i ciele i służyli Tobie czystym sercem. Przez Chrystusa, Pana naszego.

Albo:

Boże, Stwórco wszechrzeczy, Ty przez wodę i Ducha Świętego obdarzasz ludzi nowym życiem i przywracasz im podobieństwo do Ciebie. Błagamy Cię: Błogosław i oczyszczaj swój Kościół.

W: Błogosław i oczyszczaj swój Kościół.

Chryste, z Twojego boku przebitego na krzyżu wypłynęła Krew i woda, dając początek sakramentom zbawienia.

W: Błogosław i oczyszczaj swój Kościół.

Duchu Święty, Ty w łonie Kościoła Matki przez chrzest obdarzyłeś nas nowym życiem i uczyniłeś nowym stworzeniem.

W: Błogosław i oczyszczaj swój Kościół (Obrzędy błogosławieństw, n.1085-1096).

Z porównania powyższych tekstów rzuca się w oczy najpierw brak egzorcyzmów w nowym obrzędzie błogosławienia wody, zaniechano także zastosowanie soli. Egzorcyzmy były kierowane bezpośrednio do rzeczy, w tym wypadku do soli i wody. Zakładały one niemal ontyczne ich skażenie i ciężące na rzeczach materialnych specyficzny rodzaj przekleństwa oraz wpływ szatana. Takie ujęcie budziło zawsze zastrzeżenia i opory, szczęśliwie przezwyciężone w odnowionej liturgii, jak ukazano to wyżej, pod wpływem soborowej refleksji teologicznej i antropologicznej. Potwierdza to również *Wprowadzenie teologiczne i pastoralne* do nowej księgi błogosławieństw, gdy stwierdza, iż "chrześcijanie [...] mogą rozpoznawać we wszystkich stworzeniach ślady Bożej dobroci" (n. 13).

Kolejną istotną zmianą w nowych tekstach obrzędu poświęcenia to ukazanie pozytywnych skutków działania wody święconej. Nie podkreśla się moc "odpędzającą złe duchy i odwracającą choroby" i inne nieszczęścia ludzkie z szatanem na czele. Nowe teksty ukazują pozytywną treść. To moc Ducha Świętego całkowicie eliminuje moc szatana. Woda święcona jest przede wszystkim wodą symbolizującą samego Chrystusa, "który jest żywą wodą naszego zbawienia" Mocą Ducha Świętego woda ta przemienia nas, a zwłaszcza przez chrzest obdarza nas nowym życiem¹⁸.

Nowe teksty nawiązują dlatego do wody chrzcielnej, a jej błogosławieństwo jest przypomnieniem oraz swego rodzaju kontynuacją chrzcielnego uświęcenia¹⁹ To właśnie w momencie chrztu nastąpiła najpełniejsza przemiana człowieka i jego uświęcenie oraz odrodzenie z wody i Ducha Świętego. Posługiwanie się wodą święconą ma dlatego pogłębić świadomość chrzcielną, a co za tym idzie, również naszą świadomość paschalną. Ma ponadto umocnić nasze zjednoczenie (communio) z Chrystusem w Duchu Świętym. Treść tę wyrażają końcowe słowa obrzędu: "Niech ta woda przypomni nam przyjęty chrzest i naszą przynależność do Chrystusa, który nas odkupił przez swoją mękę i zmartwychwstanie" (n. 1096).

Należy pamiętać, iż pozytywna treść teologiczna nowych obrzędów błogosławieństw wypływa przede wszystkim z korzeni biblijnych, które w konsekwencji prowadzą także do chrześcijańskiej wizji antropologicznej.

¹⁸ Por. Mk 1,8; J 1, 33; 7, 38-39.

¹⁹ Por. B. Neunheuser. *Taufe im Geist. Der Heilige Geist in den Riten der Tauf liturgie*. W: *Le Saint - Esprit dans la liturgie. Conférences Saint - Serge. XVI Semaine d'Études Liturgiques (1-4 Juillet 1969)*. Roma 1977 s. 121-140.

b) Błogosławieństwo dewocjonaliów.

Nowy język teologiczno-antropologiczny bardzo widoczny jest również w obrzędach błogosławieństwa dewocjonaliów, czyli przedmiotów służących pobożności prywatnej wiernych. Wprowadzenie do tego obrzędu wyraźnie wymienia medaliki, krzyżyki, obrazki religijne nie przeznaczone do umieszczenia w kościele, szkaplerze i różańce oraz tym podobne przedmioty (n. 1162). Oprócz wspólnego obrzędu istnieją jeszcze dwa odrębne obrzędy: błogosławieństwo różańca (n.1183-1207) oraz obrzęd błogosławieństwa i nałożenia szkaplerza (n. 1208-1224). Dawne rytuały miały dla poszczególnych dewocjonaliów odrębne i bardzo liczne formy błogosławieństw.

Zestawienie tekstów błogosławieństwa niektórych dewocjonaliów:

z Rytuału trydenckiego:

(Błogosławieństwo medalika)

Pobłogosław, Panie Boże, ten medalik i spraw, aby dla każdego, kto będzie pobożnie go nosił, był przypomnieniem godności chrześcijańskiej i puklerzem wiary przeciwko wszelkim napaściom szatańskim. Przez Chrystusa...

(Błogosławieństwo różańca)

Panie Jezu Chryste, Synu Maryi, pobłogosław ten różaniec ustanowiony ku chwale Najświętszej Rodzicielki Twojej i spraw, niech każdy, kto będzie go nosił ze czcią oraz odmawiał z uwagą i nabożeństwem, przez tkliwe miłosierdzie Twoje będzie wolny od wszelkiego zła i niebezpieczeństwa. Niech obfituje w dary Twej łaski i niechaj zasłuży na to, by w chwili śmierci sama Najświętsza Dziewica Maryja przedstawiła Ci go z pełnią dobrych uczynków. Który żyjesz...

(Błogosławieństwo świec)

z "Obrzędów błogosławieństw":

(Błogosławieństwo dewocjonaliów)

Modlitwa błogosławieństwa:

Błogosławiony jesteś, Boże, Źródło i Dawco wszelkiego błogosławieństwa. Ty się radujesz ze wzrostu pobożności Twoich wiernych. Spraw łaskawie, aby Twoi słudzy, nosząc te znaki wiary i pobożności, starali się wewnątrznie przemieniać na podobieństwo Twojego Syna. Który żyjesz i królujesz...

(Błogosławieństwo różańca)

Po obrzędach wstępnych i liturgii słowa, następuje modlitwa błogosławieństwa:

Błogosławiony jesteś, Boże, nasz Ojciec. Ty pozwalasz nam z wiarą rozważać i sprawować tajemnice swojego Syna. Przez modlitwę różańcową umacniaj naszą wiarę, abyśmy razem z Maryją, Matką Jezusa, rozważając w sercu Jego tajemnice radosne, bolesne i chwalebne, starali się naśladować je w

Panie Jezu Chryste (...), niech przez znak Krzy+ża świętego otrzymają takie błogosławieństwo, żeby ze wszystkich miejsc, gdzie zostaną zapalone lub umieszczone, uchodzili w popłochu i z drżeniem księżęta ciemności ze wszystkimi swymi plecznikami, a nie wazyli się już niepokoić ani dręczyć tych, którzy służą Tobie, Bogu wszechmogącemu, który żyjesz... (Collectio rituum, s. 284-286).

życiu. Przez Chrystusa, Pana naszego.

Albo:

Spraw, prosimy Cię, wszechmogący Boże, aby Twój wierni, którzy w modlitwie różańcowej z ufnością wzywają opieki Największej Maryi Panny, gorliwie rozważali tajemnicę Jezusa Chrystusa i w tej modlitwie znajdowali siłę do dobrych czynów. Przez Chrystusa, pana naszego (Obrzędy błogosławieństw, n. 1175, 1197-1199).

Analiza porównawcza powyższych tekstów potwierdza wcześniej poczynione spostrzeżenia. Teksty liturgiczne dawnych rytuałów błogosławiły same przedmioty, natomiast nowe formuły modlitewne są błogosławieństwem osób, które będą nosiły i korzystały z tych dewocjonaliów. Przykładowo medalik nie jest już postrzegany jako oręż do walki ("puklerz wiary przeciwko wszelkim napaściom szatańskim"), ale jako "znak wiary i wzrostu pobożności" oraz znak "wewnętrznej przemiany". Podobnie różaniec nie jest już automatycznym zabezpieczeniem "od wszelkiego zła i niebezpieczeństwa", ale poprzez rozważanie i naśladowanie tajemnic Chrystusa ma "umacniać naszą wiarę" i dawać "siłę do dobrych uczynków", aby "u kresu życia stanąć razem z Maryją przed obliczem Boga".

4. Wnioski końcowe.

a) W podsumowaniu należy stwierdzić, iż jednym z głównych kryteriów posoborowej odnowy obrzędów błogosławieństw była współczesna teologiczna refleksja nad antropologią chrześcijańską. Bogactwo tekstów nowej księgi liturgicznej sięgnęło ponadto do biblijnych i patrystycznych korzeni. W konsekwencji otrzymaliśmy obrzędy błogosławieństw, które nie są pierwszorzędnie prośbami o pomoc, ale uwielbieniem Boga i dziękczynieniem za otrzymane dary.

b) Wprowadzenie teologiczne i pastoralne do nowej księgi podkreśla, iż "błogosławieństwa Kościoła są czynnościami liturgicznymi", dlatego powinna w ich sprawowaniu uczestniczyć wspólnota (n. 16-17). Dotychczasowa praktyka pastoralna w tym względzie z reguły podkreślała charakter indywidualny wielu błogosławieństw.

c) O znaczeniu i doniosłości błogosławieństw kapłani winni wiernych pouczać (Wprowadzenie, n. 19). Również w trakcie sprawowania obrzędów błogosławieństw należy "pobudzać wiarę uczestników", głównie poprzez głoszenie słowa Bożego oraz uwagi wprowadzające i krótkie wyjaśnienia (n. 21). Jest to niewątpliwie wielkie novum w naszej praktyce duszpasterskiej.

d) Odrębnym problemem i zadaniem duszpasterskim będzie wprowadzenie możliwości sprawowania niektórych błogosławieństw przez osoby świeckie. W naszych warunkach wymaga to roztropnego działania. Wydaje się, iż należałoby rozpocząć od błogosławieństwa stołu z okazji rodzinnych posiłków, a następnie od innych błogosławieństw rodzinnych.

e) Błogosławieństwa rzeczy odgrywały i wciąż jeszcze odgrywają wielką rolę w pobożności ludowej. Jedne błogosławieństwa zanikają, inne są wciąż żywe, a jeszcze inne są sztucznie podtrzymywane przez duszpasterzy. Nowa księga winna być okazją do ponownego przemyślenia i odnowy wielu zanikających form, a także do ożywienia zapomnianych lub wprowadzenia nowych.

f) Szczególną uwagę należy poświęcić błogosławieństwom związanym z obchodami roku liturgicznego, a następnie z kultem świętych. Nawet pobieżna obserwacja pozwala na stwierdzenie, iż wiele takich błogosławieństw odgrywa większą lub mniejszą rolę w życiu religijnym i w pobożności ludowej do dnia dzisiejszego. Ubogacają i kontynuują liturgiczny obchód najważniejszych świąt w naszych rodzinach i wspólnotach parafialnych (np. błogosławieństwo pokarmów na stół wielkanocny).